Sygn. akt **OS 18/2020**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
z dnia (…) r.
w składzie:

Przewodniczący:	r.pr. Zofia Filipek-Kraczek
Sędziowie:	r.pr. Paweł Strzelec - sprawozdawca
	r.pr. Teresa Silmanowicz
Protokolant:	aplikant radcowski – Tomasz Toruń

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (…) r. sprawy ze skargi (…) na postępowanie radcy prawnego (…) na skutek zażalenia z dnia (…) r. - wniesionego w dniu (…) r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD-(…) o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion przewinienia dyscyplinarnego

postanawia:
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 75) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Przewodniczący:	Członkowie:	
Zofia Filipek-Kraczek	Paweł Strzelec	Teresa Silmanowicz

Uzasadnienie

W dniu (…)r. Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynęła skarga (…), reprezentowanego przez pełnomocnika adw. (…), na postępowanie radcy prawnego (…). W ocenie Skarżącego, radca prawny (…) w treści apelacji z dnia (…) r. od wyroku Sądu Rejonowego (…) z dnia (…) r. nie zachował taktu i umiaru w formułowaniu treści apelacji i posłużył się sformułowaniami godzącymi w elementarne zasady wynikające z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez zarzucenie pozwanemu posługiwanie się kłamstwem w pismach procesowych, a także wykazanie się brakiem taktu i umiaru oraz nieposzanowaniem godności osób biorących udział w postępowaniu, tak pozwanego, jak i świadków. Ponadto w ocenie Skarżącego działanie radcy prawnego godziło również w powagę sądu.

Na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego pełnomocnik skarżącego doręczył w dniu (…) r. do akt sprawy odpis apelacji. Radca Prawny (…), wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego nadesłał w dniu (…) r. pisemne ustosunkowanie się do zarzutów skargi, do którego załączył szereg dokumentów, w tym nagrania, transkrypcje rozmów, protokoły rozpraw.

W dniu (…) r. Z – ca Rzecznika Dyscyplinarnego na podstawie art. 305 § 1 oraz 17 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, w zw. z art. 74[1] pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o radcach prawnych - postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie z uwagi na brak znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Na niniejsze postanowienie skarżący (…), reprezentowany przez pełnomocnika adw. (…) złożył zażalenie. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść postanowienia, a mianowicie art. 7, art. 92 oraz art. 297 § 1 i 2 k.pk. z art. 74[1] pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o radcach prawnych, polegającą na braku wnikliwości w ocenie materiału dowodowego, wyrażającym się w zaniechania zrealizowania celów postępowania przygotowawczego, nieprzesłuchaniu pokrzywdzonych i nieustalenia ich odbioru treści apelacji, wadliwą ocenę zwrotów użytych przez radcę prawnego w apelacji, przez co doszło do wadliwego uznania, że użyte zwroty nie naruszają zasad etyki, podczas gdy zwroty te sugerują świadome zachowania niezgodne z prawem jak wolitywne składanie nieprawdziwych depozycji, czy są zwrotami nieusprawiedliwionymi żadnymi okolicznościami jak w przypadku użycia słowa „kłamstwo". W związku z tym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i dalsze prowadzenie sprawy.

Po rozpoznaniu zażalenia Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (dalej Okręgowy Sąd Dyscyplinarny) zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zbadał zasadność zarzutu dotyczącego nieprzesłuchania przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego pokrzywdzonych i nieustalenia ich odbioru treści apelacji. W przekonaniu członków Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego czynność z której nieprzeprowadzenia Skarżący czyni zarzut odwoławczy nie była konieczna do osiągnięcia celów postępowania określonych przepisami prawa.

Zauważyć należy, iż całość zarzutów skargi, którą rozpoznawał Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego dotyczyła zwrotów użytych przez radcę prawnego (…) w treści apelacji z dnia (…) r., które to pismo włączone zostało do materiałów prowadzonego postępowania. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego treść skargi (…), reprezentowanego przez pełnomocnika adw. (…), jednoznacznie wskazuje na negatywny odbiór szeregu sformułowań użytych w treści apelacji. Użycie w skardze sformułowań: *„godzącymi w dobre imię osób do których się odnoszą”, „formułowanie tego typu stwierdzeń w sposób oczywisty narusza godność świadka”* wyraźnie wskazuje na to, że użyte w apelacji frazy były przez skarżącego i inne osoby odbierane jako obraźliwe. Co więcej, w ramach prowadzonego postępowania Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego zabezpieczył w ramach materiału dowodowego protokoły rozpraw prowadzonych przez Sąd Rejonowy (…), wyrok niniejszego sądu z dnia (…) r. oraz nagrania i transkrypcje rozmów. W ten sposób Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego mógł zbadać nie tylko fakt użycia przez radcę prawnego konkretnych określeń, ich odbiór przez osoby, których poszczególne sformułowania dotyczyły, ale również, co szczególnie istotne w realiach niniejszej sprawy, kontekst w którym się nimi posłużono.

Przechodząc do kolejnych zarzutów zażalenia dotyczących wadliwej oceny dokonanej przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego dotyczącej zwrotów użytych przez radcę prawnego w apelacji, w przekonaniu Okręgowego Sadu Dyscyplinarnego, opartym na wszechstronnej analizie materiału dowodowego, stwierdzić należy, że nie są one zasadne i jako takie nie mogą stanowić podstawy wzruszenia zaskarżonego postanowienia. W ocenie Sądu twierdzenia i wnioski zawarte w postanowienia Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego w pełni korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tj. wyjaśnieniami r. pr. (…), nagraniami, transkrypcjami rozmów oraz protokołami rozpraw.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela stanowisko Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż użyte w apelacji sformułowania nie są oderwane od kontekstu oraz stanu faktycznego sprawy. Autor apelacji w sposób bardzo precyzyjny podnosi poszczególne zarzuty, jak również w sposób logiczny i szczegółowy je uzasadnia. Równie trafnie Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego przyjmuje, że radca prawny (…) odwołując się do stanu faktycznego sprawy wykazuje niespójności w zeznaniach świadków oraz przyczyny, dla których jego zdaniem, mogły się one pojawić. Prowadząc spór ze strona przeciwną, używa sformułowań mocnych lecz nie przekraczających granic adekwatności do okoliczności sprawy i poruszanych w apelacji wątków oraz zarzutów.

Nie przesądzając zasadności złożonej apelacji, której ostateczna ocena jest wyłączną kompetencją sądu odwoławczego wskazać należy, że w zgodnej opinii członków składu orzekającego złożony przez r.pr. (…) środek odwoławczy cechuje kompleksowość, logika wywodu oraz każdorazowe oparcie stawianych zarzutów na realiach prowadzonego w I instancji postępowania. Przedstawione w apelacji zarzuty, odnoszące się w znacznej mierze do zeznań świadków choć poważne, są wszelako rzetelnie uzasadnione, starannie udokumentowane oraz mają odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materialne dowodowym, zasadach logicznego myślenia oraz doświadczeniu życiowym. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podziela stanowisko wyrażone w odpowiedzi na skargę, iż świadek stawiający się przed obliczem Sądu i składający zeznania musi się liczyć z tym, że zostaną one poddane krytyce; że nie będą *a priori* akceptowane przez drugą stronę, zwłaszcza, gdy posiada ona uzasadnione wątpliwości co do ich spójności, autentyczności i

spontaniczności. W tym kontekście przyjąć należy, że nie każda krytyka, nawet daleko idąca, musi być kwalifikowana jako naruszenie godności i dobrego imienia świadka.

W przekonaniu tutejszego Sądu, trudno również zgodzić się z twierdzeniem Skarżącego, że użycie w piśmie procesowym potocznych zwrotów jest kategorycznie niedopuszczalne, niezależnie od kontekstu, w jakim występują i nadanego im znaczenia. Skarżący zarzuca Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego swego rodzaju niekonsekwencję, gdy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przyjmuje, że *„być może gdyby zamiast sformułowania „kłamstwo" użył innego np. „mijanie się z prawdą" wypowiedź nabrałaby bardziej oględnego charakteru, a jej ogólna wymowa nie byłaby dla skarżącego tak dotkliwa".* W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego powyższe sformułowanie użyte przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego było jedynie hipotezą, co do konieczności użycia przez radcę prawnego konkretnych terminów i nie stanowiło negatywnie prawno-etycznej oceny. Co istotne, ten fragment uzasadnienia Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego nie może być oceniany w oderwaniu od kolejnego zdania postanowienia, w którym czytamy: *„Jednak ogólny sens wypowiedzi pozostałby wówczas ten sam".*

Okręgowy Sąd Odwoławczy w pełni podziela powyższe stanowisko Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego. Zapewne byłoby lepiej gdyby w treści pism procesowych składanych przez profesjonalnych pełnomocników nie pojawiały się formułowania potoczne, pejoratywnie oceniające zachowania uczestników postępowania. Nie można jednak z góry wykluczyć ich użycia pamiętając, że istotą większości postępowań sądowych jest spór prawny. Tym bardziej nie sposób przyjąć, że zawsze ich zastosowanie powinno być oceniane jako naruszające normy prawno-etyczne. Z uwagi na represyjny charakter przepisów podstępowania w sprawie odpowiedzialności zawodowej dla przyjęcia, iż mamy do czynienia z zachowaniem etycznie i prawnie nagannym nie jest wystarczające ustalenie, że takie sformułowania zostały użyte. Konieczne jest również zbadanie czy w konkretnym przypadku za ich użyciem przemawiały względy konieczne oraz czy mieszczą się one w szerszym kontekście w którym zostały sformułowane, z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy oraz argumentów przywołanych na ich poparcie. W związku z tym, zarówno ustalenia faktyczne jak i oceny prawne sfomułowanie przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego w zaskarżonym postanowieniu ocenić należy jako prawidłowe.

Na koniec zauważyć należy, że immanentną częścią sporu procesowego jest swoboda wypowiedzi, która musi przysługiwać osobie formułującej środek zaskarżenia, także profesjonalnemu pełnomocnikowi -radcy prawnemu. Jej częścią bywa używanie zwrotów i wyrażeń wieloznacznych albo opatrzonych cudzysłowem jak czyni to radca prawny (…) w treści apelacji. Przyjęcie radykalnie odmiennego stanowiska mogłoby stanowić ograniczenie prawa do sądu, rozumianego jako prawo do przeprowadzenia postępowania sądowego i swobodnego artykułowania w nim argumentacji procesowej.

W związku powyższym należało orzec jak we wstępie.

Przewodniczący: Członkowie:
Zofia Filipek-Kraczek Paweł Strzelec Teresa Silmanowicz

Pouczenie: Postanowienie niniejsze jest ostateczne w toku instancji i nie przysługuje na niego środek odwoławczy- art. 426 § 1 k.p.k. w zw. z 74^1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 75).